

Mirosława Siuciak  
Uniwersytet Śląski

## Kształtowanie się gatunku wiadomości prasowej w XVIII wieku

Przekazywanie informacji o świecie, o wydarzeniach istotnych dla danej zbiorowości oraz jednostkowych obywateli od zawsze było ważną domeną życia społecznego. Początki komunikowania się w sferze publicznej sięgają zatem bardzo odległych czasów starożytnych cywilizacji, dopiero jednak rozwój pisma połączony z udoskonalaniem środków przekazu spowodował, że społeczeństwa doby nowożytnej zyskiwały coraz więcej możliwości poszerzenia swojej wiedzy o świecie, o własnym kraju i najbliższym otoczeniu. Zmianom podlegała jedynie szybkość pozyskiwania informacji, pozostająca w ścisłym związku z aktualnym stanem postępu cywilizacyjnego oraz nakładami finansowymi przeznaczonymi na poszerzanie kanałów społecznego komunikowania.

Początki kształtowania się technik i sposobów transferu informacji w formie pisanej sięgają XII i XIII w., a mają one związek z działalnością gospodarczą i handlową kupców, bankierów oraz wytwórców różnych produktów. Wysyłali oni do ważnych miast i krajów europejskich agentów, którzy zdawali im pisemne relacje o tym, co dzieje się w świecie. Te znane od średniowiecza relacje kupieckie – *scripta mercatorum* – z czasem oprócz nowin handlowych, zaczęły także podawać informacje polityczne i militarne (Maliszewski 1990: 20–21). Kiedy na przełomie XV i XVI w. doszło do odkrycia wielu nowych lądów, pojawiła się naturalna potrzeba poinformowania społeczeństw europejskich o zamorskich krainach, gdyż z jednej strony duże miasta stały się rynkami zbytu nowych towarów, a z drugiej strony ludzie spragnieni byli wiadomości na temat nowego świata. Tak więc poszerzanie horyzontów poznawczych mieszkańców Europy połączone z celami merkantylnymi leżało u podstaw rozwoju środków społecznego przekazu w okresie

renesansu. Nie może zatem dziwić, że teksty, które uznawane są za pierwociny prasy, a więc łacińskie gazety pisane *Nova* (w wersji spolszczonej *nowiny*) oraz włoskie *Avvisi* były najczęściej relacjami z cudzoziemskich, dalekich krajów, a zasadniczą treścią tych relacji był opis wydarzeń politycznych, militarnych, faktów związanych z życiem na dworach królewskich oraz fenomenów pogodowych i klęsk żywiołowych dotyczących państw europejskich. Wiązało się to z powszechnym wówczas przekonaniem, że świat przypomina teatr, na którym rozgrywają się losy zarówno poszczególnych ludzi, jak i całych społeczeństw, poddanych zmienności Fortuny (Maliszewski 2010: 109). Obserwacja tego swoistego *theatrum mundi* stała się z czasem ulubioną rozrywką mieszkańców Europy, a umożliwiało im ją dobrze rozwijające się od okresu renesansu piśmiennictwo informacyjne. Wyspecjalizowała się także w tym czasie zawodowa grupa korespondentów, określanych jako „novellatores”, pracujących dla możliwych protektorów świeckich i duchownych. Przebywali oni wszędzie tam, gdzie można było zdobyć informacje o bieżących wydarzeniach politycznych, działaniach wojennych, kwestiach życia religijnego, sprawach gospodarczych i handlowych (Maliszewski 1990: 21).

Narodziny i rozpowszechnianie różnorodnych form prasy pozostawały w ścisłym związku z powstaniem i rozwojem systemu połączeń pocztowych, które w ciągu XVI i XVII stulecia objęły niemal cały kontynent europejski (Zimowski 1972: 78; Maliszewski 1990: 22). Sprawnie funkcjonująca sieć połączeń pocztowo-komunikacyjnych stwarzała po pierwsze możliwość nieustannego dopływu świeżych informacji, po drugie umożliwiała regularną ekspedycję wszelkiego rodzaju przesyłek i korespondencji, różnych form gazet i nowin pisanych. W ten sposób nabrały one cech periodyczności, dostosowując się do cotygodniowych kursów poczty konnej (Maliszewski 1990: 23).

Na ziemiach polskich regularna prasa pojawiła się dosyć późno, bo dopiero w drugiej połowie XVII w. Za pierwsze pismo tego rodzaju uznawany jest „Merkuriusz Polski”, będący naśladownictwem angielskiego periodyku „Mercurius Britanicus”, a ukazujący się przez zaledwie pół roku, od 3 stycznia do 22 lipca 1661 r. (Ostaszewska 2011: 86). Drugim periodycznym organem prasowym była „Poczta Królewiecka” wydawana w latach 1718–1720 staraniem Jana Dawida Cenckiera w postaci regularnych, cotygodniowych ośmiostronicowych numerów. Już sama nazwa tego periodyku wskazuje jednoznacznie na drogę pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Dalszy rozwój prasy XVIII-wiecznej wiąże się z Warszawą, będącą nie tylko głównym ośrodkiem politycznym Rzeczypospolitej, ale też centrum systemu pocztowego, w którym łączyły się szlaki komunikacyjne z Królewcem, Gdańskiem i Toruniem, z Krakowem, Lwowem, Lublinem, Wrocławiem i Dreznem, dokąd docierały wiadomości z największych miast europejskich.

Pierwszą gazetą warszawską były „Nowiny Polskie” wydawane przez pijarów od stycznia do grudnia 1729 roku, przemianowane później na „Kuriera Polskiego”<sup>1</sup>. W latach 50. XVIII w. „Kuryer Polski” wydawany był w postaci jednego druku razem z periodykiem „Uprzywilejowane Wiadomości z Cudzych Krajów”. Pisma te w pewien sposób się uzupełniały, chociaż w obydwu dominowały nowiny zagraniczne, co wynikało z faktu, że były to najczęściej tłumaczenia pism europejskich. W „Kurierze Polskim” zamieszczano przeważnie informacje cudzoziemskie, a relacje z wydarzeń krajowych ograniczały się do ślubów, pogrzebów, narodzin oraz klęsk żywiołowych.

W drugiej połowie XVIII w. polski rynek prasowy był dość ograniczony ze względu na nadany jezuitom przywilej królewski, sprawiający, że posiadali oni monopol na wydawanie prasy w Rzeczypospolitej. Po likwidacji zakonu przywilej królewski przypadł eks-jezuicie Stefanowi Łuskinie, który zyskał dożywotnie prawo wyłączności wydawania gazet informacyjnych na terytorium Korony we wszystkich, oprócz francuskiego, językach. W ten sposób wydawana przez niego od 1773 roku „Gazeta Warszawska”, wychodząca dwa razy w tygodniu, stała się jedynym organem prasowym w stolicy. Dopiero okres Sejmu Wielkiego przyniósł ożywienie, przede wszystkim dzięki pojawieniu się patriotycznie zorientowanej „Gazety Narodowej i Obcej”, zamkniętej jednak po półtorarocznym istnieniu przez targowiczian. W odniesieniu do lat 90. można już jednak mówić o znacznie rozwiniętym rynku prasowym, gdyż w samej Warszawie funkcjonowało wówczas kilka gazet informacyjnych, konkurujących ze sobą w doborze prezentowanych treści, a niejednokrotnie spierających się też na sali sądowej<sup>2</sup>.

Badacze dawnej prasy są zgodni, że na tle dość szablonowych periodyków drukowanych znacznie ciekawsze pod względem informacyjnym oraz kulturoznawczym były gazety rękopiśmienne, które stanowiły swego rodzaju fenomen znany w całej Europie<sup>3</sup>, jednak w warunkach polskich szczególnie rozpowszechniony ze względu na ogólny charakter piśmiennictwa w tym czasie. Okres od połowy XVII do połowy XVIII stulecia określany jest w kulturze polskiej „wiekiem rękopisów” (Pelc 1993: 274), ponieważ w związku z ekonomicznym i kulturalnym upadkiem miast, życie literackie przeniosło się na prowincję – do domów magnackich i szlacheckich. Badacze literatury i kultury tego okresu zwracają uwagę, że niezwykle ważną rolę w komunikacji społecznej I Rzeczypospolitej pełniło słowo pisane, szczególnie w wersji rękopiśmiennej, co wynikało z naturalnych skłonności ludzi różnych stanów

<sup>1</sup> Więcej na temat polskiej prasy w XVIII w. zob. Lankau 1960; Łojek 1976; Hombek 2001.

<sup>2</sup> Więcej na ten temat zob. Hombek 2001: 31–34.

<sup>3</sup> Por. Maliszewski 2010: 110.

i warstw społecznych do utrwalenia swojego żywota i opisania wydarzeń, w których brali udział. Spowodowało to bujny rozkwit pamiętnikarstwa, epistolografii, szlacheckich sylw oraz gazet rękopiśmiennych, docierających w postaci kopii do szerokich rzesz szlachty żyjącej na prowincji, a sporządzanych przez lokalnych poczmistrzów, pracowników rozmaitych kancelarii (od królewskiej po dwory magnackie), gdzie były kopiowane wielokrotnie w dużych nakładach, tak by mogły dotrzeć do każdego zainteresowanego<sup>4</sup>. Te niezwykle formy piśmiennicze, określane często jako „gazety pisane”, nawiązywały swoją strukturą do wydawnictw drukowanych oraz do prasy zagranicznej, co wynikało z faktu, że często były one tłumaczeniami gazet europejskich, czasem występowały też w wersji łacińskiej lub francuskiej.

Należy zatem mieć na uwadze, że pod względem formalnym oraz gatunkowym pierwsze polskie teksty prasowe, zarówno drukowane, jak i rękopiśmienne, były odwzorowaniem modelu obcego. Funkcja tych form piśmienniczych była przede wszystkim informacyjna, ale nie należy zapominać o tym, że oprócz przekazywania wiadomości o wydarzeniach w Europie i w kraju, teksty te budowały także pewien obraz świata, przedstawiały pewien wycinek rzeczywistości dzięki odpowiednio dobranym i zrelacjonowanym faktom, a niemałą rolę odegrał w tym dziele wybór środków językowych kreujących przekaz. Jak podkreśla Kazimierz Maliszewski, funkcją gazet w Rzeczypospolitej szlacheckiej było stworzenie wrażenia współuczestnictwa w ówczesnym teatrze świata (Maliszewski 2001: 143). *Topos theatrum mundi* sprowadzał się w tekstach prasowych z okresu późnego baroku do trzech wymiarów: historyczno-politycznego, geograficznego i przyrodniczego. Zarówno prasa drukowana, jak i gazetki rękopiśmienne przedstawiały bardzo szeroki i zarazem szczegółowy zapis faktów z zakresu „działającej się” historii w świecie ówczesnej polityki i dyplomacji, prowadzonych kampanii wojennych oraz życia europejskich dworów i dynastii (Maliszewski 2001: 144). Analiza treści informacji zawartych w omawianych źródłach wskazuje, iż dominował w nich wyraźnie europocentryczny sposób widzenia świata, oglądanego z perspektywy i przez pryzmat chrześcijańskiej cywilizacji europejskiej. Odzwierciedlał on panujący nadal w świadomości szlacheckiej chrześcijański model pojmowania świata i samej Europy jako tradycyjnej, istniejącej od czasów średniowiecza *Republiki Chrześcijańskiej* (Maliszewski 2001: 144). Podobny obraz można odnaleźć w relacjonowaniu wydarzeń krajowych, gdzie przychyłność redaktorów nowin wyraźnie skłaniała się ku dworowi królewskiemu oraz urzędnikom państwowym i kościelnym, a sam król traktowany był zawsze z nabożną czcią jako pomazaniec Boży.

<sup>4</sup> Więcej na ten temat patrz: Maliszewski 1990: 23–40; Maliszewski 2001: 44–48.

Najstarsze gazety z XVII i XVIII w. wpisują się w pewien model gatunkowy wiadomości prasowej, która narodziła się w gazetach europejskiego kręgu kulturowego. Był to model dość schematyczny – co więcej – nie podlegający przekształceniom formalnym aż do końca XVIII stulecia. Ramę tekstową stanowił zawsze szablonowy nagłówek, zawierający lokalizację przestrzenną informacji oraz datację, np.:

- z *Wiednia, 3 Septembra* (PoczKról 1718, s. 49);
- z *Francji: z Paryża d.13. Aug.* (UpWiad 1753, nr 7);
- z *Wilna, d. 2. 8bris*<sup>5</sup> (KurPol 1757, nr 42);
- z *Warszawy, dnia 10 stycznia* (GazWar 1787, nr 3);
- z *Warszawy, w sobotę dnia 7. maia roku 1791* (GazNar 1791, nr 37).

Taki sposób inicjowania wiadomości nie odnosił się do treści komunikatu, ale do miejsca, którego dotyczyło wydarzenie, a jeszcze częściej do miasta, z którego pochodziła korespondencja. Można zatem na podstawie wspomnianych gazet odtworzyć cały system transferu informacji w ówczesnej Europie, ponieważ pewne miasta powtarzają się cyklicznie we wszystkich numerach, występują w różnorodnych organach prasowych, a także w gazetkach rękopiśmiennych, które różnią się od drukowanych większym udziałem korespondencji z miejsc wchodzących w obręb Rzeczypospolitej. Danuta Ostaszewska, opisująca ramę delimitacyjną wiadomości w „*Merkuryszu Polskim*” zwraca uwagę, iż nie mamy tutaj do czynienia z funkcją deskryptywną odnoszącą się do treści komunikatu, ale z funkcją pragmatyczną, polegającą na usytuowaniu tekstu w świecie relewantnym dla odbiorcy oraz na prognozowaniu jego oczekiwań (Ostaszewska 2011: 91–93). Petryfikacja tytułu wiadomości prasowej miała niezwykle istotny walor pragmatyczny, gdyż pozwalała czytelnikowi na utwalenie sobie tej struktury jako pewnego schematu gatunkowego, niezwykle istotnego w wypadku gatunku o charakterze seryjnym, powtarzalnym.

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, iż nagłówek ograniczający się do lokalizacji i datacji wiadomości wykazuje duże podobieństwo gatunkowe z listem, co wiąże się bezpośrednio ze sposobem przekazywania informacji drogą pocztową, a współczesnemu czytelnikowi może przynieść skojarzenie z depeszą agencyjną. Niewątpliwie pierwszy etap kształtowania się gatunku wiadomości prasowej, przypadający w Polsce na wiek XVII i XVIII, jest okresem pośrednim, pokazującym, że gatunek ten wyodrębnił się z listu, ma wiele cech tekstów epistolarnych, z drugiej jednak strony zasadniczo się

---

<sup>5</sup> W ten sposób oznaczano w „*Kuryerze Polskim*” *octobris*.

już od nich odróżnia, chociażby przez brak formuł adresatywnych oraz zazwyczaj zobiektywizowany, bezosobowy charakter przekazu. List jest jednak w tych relacjach nieustannie obecny jako podstawowy nośnik przekazywania informacji. Wiele XVIII-wiecznych wiadomości wprowadzanych było szablonowymi incipitami:

*Listy z Petersburgu donoszą, że Podkanclerzy J.M.P. Baron Szffirof miał mieć Ordinans od Cara J. M. jechania do Ahlandu dla conferentiey z Posłami Szwedzkimi.*  
(PoczKról 1718, s. 30)

*Listy z Hiszpanii oznaymują, iż podczas trzęsienia ziemi w Luzytanii w wielu miastach hiszpańskich to ziemi trzęsienie wielką uczyniło szkodę [...]*  
(KurPol 1756, nr 144)

*Listy z Gibraltaru donoszą, że woienny Hiszpański okręt Santa Trinidad od 54. harmat w drodze nieszczęścia doznał. Większa część ludzi na nim znaydujących się życie salwowała.*

(GazWar 1787, nr 2)

*Niektore Listy z Londynu twierdzą, że Anglia kilka Regimentow wyszle na Sukurs Hanowerczykom [...]*

(GazPis 1757, s. 109)

*Wszystkie listy od Granicy tu przysłane donoszą o wielkich przygotowaniach i krzątaniu się Turków do kampanii nadchodzącej.*

(GazWar 1789, nr 41)

Jeżeli przyjrzymy się strukturze rodzącego się gatunku prasowego, to wyraźnie widać, że cała treść podporządkowana była opisowi informacji, które udało się uzyskać w danym miejscu. Czasem relacja dotyczyła konkretnego wydarzenia, ale zdarzało się też, że w ramach jednej jednostki kompozycyjnej znalazły się sprawozdania z różnych, odległych nieraz miejsc, jak pokazuje przykład całej wiadomości z gazetki rękopiśmiennej:

*Z Zamościa 15. July 1718*

*Poczta Ruska żadnych nowin teraz nie przyniosła, tylko że Posel Turecki, który iuż ekspedyowany do krola Imści dotąd we Lwowie subsistit, Także posłannik tam czeka Imści Krakowskiego Hetmana, który w tych dniach tam ma być.*

*Z Wołynia piszą, iż ognie tam bardzo panuią, chociaż deszcze codziennie przechodzą. Imść Biskup terażniejszy Przemyski w Krasnymstawie się teraz znayduie.*

*Z Węgier piszą, że w niektórych miejscach zimna zaszkoziły winnicom, ale co niepopsowane bardzo się dobrym spodziewaią*

(GazPis, s. 9)

Na przykładzie powyższej wiadomości widać wyraźnie, że czynnikiem organizującym tekst nie jest treść przekazu stanowiąca jakąś zamkniętą całość, ale sposób pozyskiwania informacji – czytelnik zostaje powiadomiony o tym, czego korespondent dowiedział się w jednym, konkretnym miejscu, do którego przybyły listy informacyjne z różnych stron kontynentu. A więc struktura rodzącego się gatunku była uwarunkowana korespondencyjnym typem przekazu, związanym z działalnością wyspecjalizowanych korespondentów relacjonujących wieści przybyłe do danego miejsca drogą pocztową. Lakoniczność przytoczonej wiadomości jest charakterystyczna dla gazet rękopiśmiennych, co jest oczywiście uzasadnione sposobem ich rozpowszechniania. Natomiast w prasie drukowanej obok tekstów krótkich spotykamy też relacje bardzo szczegółowe, nieraz kilkustronicowe, w których zostaje zarysowane tło wydarzeń oraz ciąg następujących po sobie faktów, łącznie z wypowiedziami bohaterów zdarzeń. Charakterystyczne jest to, że aż do końca XVIII w. dominował taki właśnie model wiadomości prasowej, w której czynnikiem organizującym przekaz było miejsce pobytu korespondenta, opisującego wydarzenia z własnej perspektywy. Lokalizacja przestrzenna i czasowa wiadomości nie sprowadzała się wyłącznie do nagłówka, ale znajdowała też wyraz w tekście głównym w postaci leksemów o charakterze lokatywnym i temporalnym, np.<sup>6</sup>:

*z Melazzo, 12. May*

*Poczawszy od 24. Aprilis aż do tąd, nie stało się tu nic osobliwszego nad to: że w dzień S. Philippa, to iest wczora wszystka prawie Hiszpańska jazda y piechota wyszła była za oboz wieczorem w pole, dla dawania zwyczajney troiakiey weselości Salwy tak z drobniejszey Strzelby iako y z Armat; przy czym słychać było dział wielkich bardzo mało. [...]*

(PoczKról 1719, s. 186)

Od najstarszych tekstów prasowych istotną rolę pragmatyczną oraz tekstotwórczą pełniło określenie gatunkowe *wiadomość*, rzadziej *nowina*, *informacja*, wplecione zazwyczaj w tok wywodu<sup>7</sup>. Konstrukcje składniowe z wymienionymi leksemami zajmowały zawsze pozycję inicjalną, wprowadzały właściwą informację, np.:

<sup>6</sup> Wszystkie wytłuszczenia M. S.

<sup>7</sup> Danuta Ostaszewska zwraca uwagę na celowe zastosowanie leksemów *wiadomość*, *informacja* we wstępie do „Merkuriusza Polskiego”, co świadczyć może o rodzącej się świadomości gatunkowej wydawcy pierwszej polskiej gazety. Potwierdza to następujący cytat: „Stądże nie naganioną podobno lubo nową dotąd Polszcze rzecz przed się biorę, gdym umyślił wieku terażniejszego **wiadomości** przykładem obcych narodów co tydzień do druku podawać [...]” (Ostaszewska 2011: 88).

Z Londynu, 30. Maj

W tych dniach **otrzymaliśmy** tę od St. Omera **niewątpliwą wiadomość**: że Lord Lucas który niedawno wysiadł był w Irlandii dla wzniecenia tamże rebelii, już w St. Omerze 12. hujus umarł.

(PoczKról 1719, s. 188)

Z Warszawy, d. 5. Maj 1757

**Przyszły tu nowiny** z Czech nie bardzo pomyślne, że Xiążę de Bevern [...] napadł na Austriaków.

(GazPis 1757, s. 99)

Z Wiednia d. 26. 8bris

**Przyszła tu** z obozu **wiadomość** od Barona de Marschal, że Król Pruski przeprawiwszy się w woyskiem swoim przez Elbę ciągnął do Jessen [...]

(KurPol 1757, nr 44)

Z Hamburga d. 1. Decembris

**Doszła wiadomość** z Luxemburga, iż Xiążę de Richelieu pod mocnym konwoiem y z liczną assistencyą tam przybył [...]

(UpWiad 1757, nr 52)

Z Warszawy d. 30 Novembris

Z Wiednia **odebraliśmy smutną nowinę** o śmierci Najjaśniejszey Krolowey Pani naszej Miłościwey [...]

(KurPol 1757, nr 47)

Struktury składniowe opisujące drogę pozyskania informacji, w których kluczowe miejsce zajmował leksem *wiadomość* (wcześniej także *nowina*, *wieść*), dzięki powtarzalności i pewnej szablonowości upowszechniły się w świadomości odbiorców prasy, przekształcając się z czasem w kwalifikację gatunkową. O tym, że pod koniec XVIII w. wiadomość prasowa funkcjonowała jako samodzielny gatunek, świadczy dokonany przez wydawców wybór nazwy gatunkowej, zawierający się w podziale treści numeru na *wiadomości krajowe* i *wiadomości zagraniczne* (Koresp 1793, nr 97). Wydaje się wielce prawdopodobne, że taka kwalifikacja została odwzorowana z gazet cudzoziemskich, co uzasadniają wcześniejsze poświadczenia w gazetkach pisanych, np.:

Z **Wiadomości Zagranicznych** to tu słyhać, że Król Pruski znajdować się ma w Dreźnie [...]

(GazPis 1757, s. 107)

We współczesnych badaniach genologicznych wiadomość prasowa jest definiowana jako gatunek o wyraźnie określonych cechach stylistycznych, takich jak szablonowość związana ze spetryfikowaną strukturą, obiektywność,



fachowość i obrazowość (Wojtak 2004: 79). W zasadzie można stwierdzić, że wszystkie te cechy występowały już na początku konstituowania się gatunku. W wielu wypadkach przekazy prasowe ograniczały się do suchego relacjonowania faktów, np.:

*Seymik Proszowicki, który trwał cały tydzień, szczęśliwie się skończył, na którym obrano 6. Deputatów na Sejm do Grodna.*

(PoczKról 1718, s. 56)

W przytoczonym cytacie zwraca uwagę stosowanie form bezosobowych, co mogło być związane z typem występującego tu dyskursu oficjalnego o charakterze urzędowym. Jednak szerszy ogląd materiału prasowego pokazuje, że posługiwanie się takimi konstrukcjami było zjawiskiem dość powszechnym, spotykanym w różnego typu relacjach, np.:

*Listy z Szkocyi pisane tę przyniosły wiadomość, że sześciu Szkotów buntowników **złapano** w lesie [...]*

(UpWiad 1753, nr 7)

*W Anglii **wzięto** Irlandczyka, za to że Krola nazwał Intruzem Krolestwa Wielkiej Brytanii [...]*

(GazPis 14)

*Z Kataloniei mamy tę pewną wiadomość, że tam **widziano** znowu temi dniami Wielką bardzo Kometę, która swoy ogon miała obrocony ku Aragoniei*

(PoczKról 1719, s. 123)

Stosowanie konstrukcji bezosobowych było często uzasadnione powszechnością opisywanego zjawiska (jak w ostatnim przykładzie) lub też nieznanymi sprawców zdarzenia, np.:

*W Semlinie dnia 16. tego Miesiąca zgorzało w nocy 17 Domów z wielą stajniami. Są niejaki ślady, że ogień umyślnie **podłożono**. Zamieszanie między ludźmi było barzo wielkie, ponieważ **rozumiano**, że Turcy wpadają.*

(GazWar 1789, nr 49)

Obiektywizacji przekazu sprzyjała zarówno syntaktyczna organizacja tekstu, jak i bardzo częste powoływanie się na źródła informacji. Zazwyczaj były to listy zawierające szczegółowe relacje korespondentów, np.:

*Że iuż z laski Bożey szczęśliwie Pokoy niewątpliwy stanął, **upewniaią nas o tym wielorakie**, ktoresmy w tych dniach mieli z Passarowicza **listy**, w których piszą [...]*

(PoczKról 1718, s. 9)

Uwiarygodnieniu informacji sprzyjało też powoływanie się na relację bezpośredniego świadka wydarzeń:

*Z listow Generała floty naszej pod Korfu będącey [...] teśmy nader żalose wszystkim pod datą 22 Novembra otrzymali wiadomości [...]*

(PoczKról 1718, s. 171)

Niejednokrotnie w zdaniu inicjującym wiadomość przedstawiona była cała technologia pozyskania informacji, połączona z dokładnym opisem pośrednictwa kolejnych informatorów, np.:

*Wyslani na morze dla wiadomości o flocie Hiszpańskiej, to nam z sobą przynieśli, że mieli relatię od pewnego Szypra [...]*

(PoczKról 1719, s. 132)

W tekstach prasowych z drugiej połowy XVIII w. bardzo wyraźnie zaznacza się już profesjonalizacja metod pozyskiwania informacji. Wiązała się ona z powstaniem skomplikowanej sieci wyspecjalizowanych korespondentów, obsługujących całą prasę europejską. Dobrze odzwierciedla to zjawisko następujący przykład:

*Z Berlina, d. 6. Czerwca*

*Przez ostatnie Raporta pewne z Carogrodu przez Wenecyę doszłe, datowane dnia 22. Kwietnia, niezawodną odebraliśmy wiadomość, że Suttan terażniejszy staro Wielkiego Admirala Hassan Baszę niezupełnie od Urzędu uchylił, a tym barziej, iak dochodziła wieść, ani życia go nie zbawił, ale wziął mu tylko Kommendę nad Flotą [...]*

(GazWar 1789, nr 49)

W powyższej wiadomości zwraca uwagę zanegowanie wcześniejszych informacji czy też raczej pogłosek dotyczących losów bohatera zdarzeń. Nierzadko redaktorzy dawnej prasy zamieszczali również oficjalne sprostowania podanych we wcześniejszych numerach informacji, które okazały się nieprawdziwe, np.:

*Omylnie przesłtą Poczta o umiarkowaniu Interessow Prowincyi W.X.Lit. wyrażona wiadomość, teraz się poprawia [...]*

(KurPol 1757, nr 2)

Wzmacnianiu poczucia prawdziwości informacji służyły często stosowane przymiotniki wartościujące: *niewątpliwa wiadomość, pewna wiadomość, niezawodna wiadomość, rzetelna relacja*<sup>8</sup>. Szacunek do czytelnika, dbałość o za-

<sup>8</sup> Ostatni przykład w GazPis (1758, s. 129), a pozostałe w zamieszczonych w całym artykule egzemplifikacjach.

chowanie wiarygodności gazety widać na przykładzie „Poczty Królewskiej” z 1719 roku, której numer ukazał się w dzień Prima Aprilis:

*Nie wątp Czytelniku; Nowiny 1. kwietnia nie są kłamliwe; konceptu naszego.*  
(PoczKról 1719, s. 97)

Redaktorzy gazet drukowanych bardzo dbali o wiarygodność przekazów i jeżeli zdarzało im się podać informację niepotwierdzoną, zasłyszaną, to zazwyczaj podkreślali to w swoich relacjach, np.:

*Ta nowina jest bez fundamentu, iż Vice-Admirał [...] wyjechał do Anglii*  
(GazWar 1787, nr 3)

Większa swoboda w tym zakresie panowała w gazetkach rękopiśmieniowych, w których – obok wiadomości opierających się na źródłach drukowanych – spotkać można nowiny zaczynające się od słów *Jako się słyszy [...]*, *Słychać że [...]* (GazPis 13) lub od innych sformułowań wskazujących na informacje zasłyszane, np.:

*Z Warszawy, die 14. Augusti 1774*

*Pogłoska tu iest o nowej konfederacyi przy Barckiey, a ta ma być końcem obalenia czynności konfederacyi Warszawskiej, mówią niektorzy, że iuż są znaczne do tego przygotowania [...]*

(GazPis 149)

Korespondenci prasowi z miast europejskich bardzo często odwoływali się zarówno do zasłyszanych informacji, jak też do miejscowych gazet drukowanych, np.:

*Z Kolonii d. 3. 8bris. Mniemaią tu i w naszych gazetach czynią wzmiankę, że Król Pruski dowiedziawszy się o układaniu się kapitulacyi między Xięciem de Cumberland i Marszałkiem de Richelieu napisał zaraz list do Króla Angielskiego [...]*  
(KurPol 1757, nr 42)

*Po niektórych Gazetach Publicznych czytamy, że w Woysku Austriackim pewny Żyd, który przy korpusie Xiążęcia de Cobourg służąc za Huzara, stawił się należycie, Rotmistrzem został nominowany [...]*

(GazWar 1789, nr 51)

Rzetelność redaktorów gazet uwidacznia się w podkreślaniu, które wiadomości są pewne i sprawdzone, a które tylko zasłyszane. Zaznacza się to także na poziomie składniowym w postaci zróżnicowania modalnego, np.:

*Z Kopenhagi, 21 Octobris*

*Że Admirał Noris już się był ze wszystkimi okrętami swoimi ze Szwecyey expediował y że tędy nazad do Angliey ma powracać, o tymśmy już mieli niewątpliwe*

wiadomości; teraz zaś słyhać i to: **jakoby** Król J. M. P. N. Miłościwy **miał** już pozwolić na czteromiesięczne ze Szweciją Armistitium [...]

(PoczKról 1719, s. 349)

Zdarza się też, że redagujący tekst prasowy wyraża sceptycyzm wobec zasłyszanej wiadomości, np.:

Głoszą, że Dalekarliczycy w bliskości będący mieli Ordynans być gotowemi do Marszu wtedy, kiedy król znajdował się w Rycerskiej Izbie; wszakże **pogłoska ta nie jest wiary godna**, gdyż lud w samej stolicy do Monarchy tak jest przywiązany [...]

(GazWar 1789, nr 42)

Mimo tego, że informacje docierały do czytelników ze znacznym opóźnieniem, w samej strukturze wiadomości prasowej występowały niejednokrotnie elementy świadczące o aktualności opisywanych faktów. Służyły temu wtrącenia metatekstowe mówiące o informacji z ostatniej chwili:

**Przy samem prawie odchodzeniu terażniejszej Poczty, odbieramy tę pewną wiadomość, że flota Hiszpańska do Sardyniei obrociła** [...]

(PoczKról 1718, s. 5)

**Dopiero co tu doszła wieść od Duńskich okrętów, że one w drodze zatrzymały Francuzów.**

(Koresp 1793, s. 2154)

Wszystkie wspomniane wyżej zabiegi redakcyjne oraz sam sposób relacjonowania faktów sprawiają, że omawiane teksty spełniają kryteria obiektywnego przekazu. Zauważyć jednak należy, że spotykamy w nich także pewne elementy komentujące, zdradzające postawę redaktora wobec przekazywanych nowin. Najczęściej ograniczają się one do wplatania przymiotników wartościujących, np.:

W Anglii odkryto nader wielką y **okropną** Conspiratią przeciwko Krolowi, Londynowi y całemu Krolestwu [...]

(PoczKról 1718, s. 7)

Przez umyślnego z Neapolim otrzymaliśmy tę **szczęśliwą** nowinę, że Hiszpani przed Angielczykami ze strachem uciekają [...]

(PoczKról 1718, s. 52)

**Ciekawą choć gorszącą dla każdego dobrego Polaka** mieliśmy tu korespondencją

(GazNar 1792, s. 271)

Powyższe przykłady pokazują, że już od początku kształtowania się gatunku wiadomości prasowej informacja przeplatała się z komentarzem<sup>9</sup>, chociaż dodać trzeba, że elementów wskazujących na stosunek redaktora do przekazywanych nowin było w dawnej prasie stosunkowo niewiele. Znaczny wzrost czynników wartościujących, odzwierciedlających intencję nadawcy, można zauważyć dopiero w prasie lat 90., co jest uwarunkowane faktem ostrej walki politycznej w okresie zagrożenia bytu państwowego, np.:

*Z prowincji odbieramy wiadomości przynoszące prawdziwą radość sercom obywatelskim, o zgodnym i przykładowym odprawowaniu sejmików, tudzież o szczerym i szlachetnym zapale narodu do wybornej konstytucji naszej.*

(GazNar 1792, s. 85)

Emocjonalne nacechowanie występowało też często w zagranicznych relacjach dotyczących działań wojennych, których skutki mogły się przełożyć na życie określonej społeczności, np.:

*Z Wiednia dnia 3. Czerwca*

*Jak tęskliwie oczekiwaliśmy na wiadomości od Armii naszej, tak mało są pomyslnie te, które nas dochodzą. Najświeższa wiadomość, którą tu dziś mamy, jest: [...]*

(GazWar 1789, nr 51)

Jeżeli przyjrzymy się pokrótce relacjom nadawczo-odbiorczym w badanych tekstach, to uwagę zwraca fakt, że nadawca jest w nich często wyrażony *explicitie* przy pomocy czasownikowych i zaimkowych form 1. osoby liczby mnogiej:

*Z Wilna, 21 May*

*Tu u **nas** znowu Moskwą nie pomału straszyć poczynaia, jakoby aż do swoich granic będąc odprowadzeni, znowu nowy mieli otrzymać ordynans wtrącania się do Polski, ale jeszcze o tym pewniejszey **wyglądamy** wiadomości.*

(PoczKról 1719, s. 190)

*Listy z Węgier to **nam** przyniosły [...]*

(PoczKról 1719, s. 129)

---

<sup>9</sup> Potwierdzać to może spostrzeżenia współczesnych medioznawców, mówiących, że całkowicie obiektywna informacja nie istnieje. Por. Zakrzewska 2001: 8.

*Dowiadujemy się z Karoliny Pułnocney, iż niebacznie **dufaliśmy** w przyjaźń Indyanów des Rivieres, ponieważ **nam** z Georgii oznaymują, że [...]*

(KurPol 1757, nr 47)

*Z Warszawy, dnia 27. Czerwca*

*Względem przeszłej ostatniej Seymowej Sesyi, **dodajemy** tu dokładniejsze opisanie następującej okoliczności [...]*

(GazWar 1789, nr 51)

*Z wielu różnych miejsc, a nawet y z samego Munster oznaymują **nam** [...]*

(PoczKról 1719, s. 109)

Częste stosowanie zaimków buduje pewną więź z czytelnikiem, szczególnie silnie podkreślaną przy opisie zdarzeń niekorzystnych, dotyczących całej społeczności, np.:

*Żyto y Ięzcmięń aż do 35. Złotyeh Litewskich podskoczyło, ponieważ od dwóch Niedziel deszcz ustawiczny leie, iuż poczyniel pewne szkody. A zatym niech **nam** Pan Bog użyczy pogody*

(PoczKról 1718, s. 16)

Redaktorzy dawnych gazet często solidaryzowali się z czytelnikiem, wyrażali troskę o los kraju i całego kontynentu, przy czym uderza w tych przekazach jednostronność relacji, zwłaszcza zauważalna przy opisie konfliktów politycznych i zbrojnych. Wróg jest w tych relacjach zawsze jednoznacznie zdefiniowany przez nadawcę, dlatego też czytelnik nie ma możliwości zapoznania się z istotą konfliktu. W prasie polskiej z lat 90. XVIII w. zaznaczają się z kolei wyraźne sympatie polityczne wydawców: w „Gazecie Warszawskiej”, redagowanej przez eks-jezuitę Stefana Łuskińę, zauważalne są wyraźne tendencje prorosyjskie, natomiast w założonej przez obóz patriotyczny „Gazecie Narodowej i Obcej” dominuje ideologia wolnościowa i reformatorska.

Podstawową rolę prasy od samych początków było informowanie, ale nie należy zapominać o tym, że pełniła ona również funkcję propagandową. Wprowadzenie periodycznej prasy niewątpliwie zwiększyło zasięg dyskursu publicznego tak w Rzeczypospolitej, jak i w całej Europie, ale z drugiej strony dało nowe narzędzia manipulacji i kształtowania opinii całych społeczeństw.

Dla badaczy dawnej kultury i języka prasa XVII i XVIII w. stanowi niezwykle cenne źródło poznania oczekiwań społecznych mieszkańców I Rzeczypospolitej oraz budowania obrazu świata w wymiarze zarówno lokalnym, jak i globalnym. Dla analiz genologicznych natomiast, szczególnie

tych o nastawieniu diachronicznym, jest ciekawym źródłem konstytuowania się i wyodrębniania z innych form piśmienniczych nowych gatunków prasowych. Nawet przedstawiona tutaj pobieżna analiza najstarszych periodycznych wiadomości koryguje pogląd Mieczysława Balowskiego, według którego większość gatunków prasowych (w tym informacje, wiadomości, notatki, korespondencje) wykształciła się na przełomie XIX i XX w. w związku z rozwojem nowych form przekazu (Balowski 2000: 317). Rozwój techniki, a więc zastąpienie poczty konnej kolejową, pojawienie się możliwości przesyłania informacji na odległość, a następnie rozwój współczesnych mediów elektronicznych, zwiększyły tylko tempo rozprzestrzeniania wiadomości, ale nie wpłynęły na zmianę ich funkcji poznawczej i pragmatycznej.

Jeżeli uwzględnimy współczesną definicję wiadomości prasowych, według której „jest to rodzaj publikacji medialnych podporządkowanych funkcji powiadamiania o faktach i zdarzeniach, odznaczających się doniosłością społeczną; ze względu na swoje treści emocjonalne, nowość czy niezwykłość budzą szczególne zainteresowanie czytelników” (Maślanka 1976: 249), to uznać musimy, że omawiane teksty całkowicie się w tej definicji mieszczą. Dlatego, przy uwzględnieniu wszystkich zmian stylistycznych i strukturalnych, uznać można, że współczesne wiadomości prasowe są realizacją gatunku, którego początek sięga XVII stulecia.

Wiadomości prasowe redagowane w polskich gazetkach rękopiśmiennych, w „Merkurjuszu Polskim”<sup>10</sup> oraz w drukowanych periodykach XVIII-wiecznych, kształtowane były w oparciu o model wypracowany przez prasę europejskiego kręgu kulturowego. Nie należy zapominać, że większość badanych tekstów stanowiły tłumaczenia bądź omówienia wiadomości zaczerpniętych z prasy zagranicznej. Zestawienie tych relacji z tekstami formułowanymi przez polskich redaktorów, dotyczącymi wydarzeń lokalnych, pokazuje wyraźnie, że ten obcy model został zaadoptowany na poziomie gatunkowym. Przyjęta struktura formułowania przekazu informacyjnego nie podlegała jakimś istotniejszym przemianom aż do końca XVIII w. Tak więc na poziomie pragmatycznym, strukturalnym i kognitywnym<sup>11</sup> gatunek informacji prasowej można uznać w tym okresie za w pełni ukształtowany. Przemianom podlegały jedynie wyznaczniki stylistyczne, co powinno stać się przedmiotem dodatkowych badań.

<sup>10</sup> Więcej na ten temat Ostaszewska 2011.

<sup>11</sup> Zob. definicję gatunku Marii Wojtak (Wojtak 2004: 16–17).

## Źródła

- GazNar – „Gazeta Narodowa y Obca” 1791, 1792.
- GazPis – Gazetki pisane od 1699 do 1788, rękopis z Archiwum Mniszchów, Zbiory specjalne Ossolineum we Wrocławiu.
- GazWar – „Gazeta Warszawska” 1787, 1789.
- Koresp – „Korrespondent Kraiowy y Zagraniczny” 1793.
- KurPol – „Kuryer Polski” 1756, 1757.
- PoczKról – „Poczta Królewiecka” 1718, 1719.
- UpWiad – „Uprzywilejowane Wiadomości z Cudzych Kraiów” 1753.

## Literatura

- Balowski M., 2000, *Świadomość gatunkowa a wzorzec normatywny (na przykładzie gatunków prasowych)*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 1: *Mowy piękno wielorakie*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 316–329.
- Hombek D., 2001, *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej*, Kraków.
- Lankau J., 1960, *Prasa staropolska na tle rozwoju prasy w Europie*, t. 1: 1513–1729, Kraków.
- Łojek J. (red.), 1976, *Prasa polska 1661–1864*, Warszawa.
- Maliszewski K., 1990, *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku*, Toruń.
- , 2001, *Komunikacja społeczna w kulturze staropolskiej. Studia z dziejów kształtowania się form i treści społecznego przekazu w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Toruń.
- , 2010, *Z dziejów staropolskiej kultury i cywilizacji*, Lublin.
- Maślanka J., (red.), 1976, *Encyklopedia wiedzy o prasie*, Wrocław.
- Ostaszewska D., 2011, „Merkuriusz Polski” – początek kształtowania się komunikacji masowej, [w:] *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2010*, red. S. Borawski, M. Hawrysz, Zielona Góra, s. 85–96.
- Pelc J., 1993, *Barok – epoka przeciwieństw*, Warszawa.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.
- , 2008, *Analiza gatunków prasowych. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, Lublin.
- Zakrzewska L., 2001, *Informacja*, [w:] *Dziennikarstwo od kuchni*, red. A. Niczyperowicz, Poznań.
- Zawilska K., 2007, *Polszczyzna toruńskich gazet rękopiśmiennych z XVII i XVIII wieku. Wybrane zagadnienia*, Toruń.
- Zimowski L., 1972, *Geneza i rozwój komunikacji pocztowej na ziemiach polskich*, Warszawa 1972.



## The formation of the press information genre in the 18<sup>th</sup> century

### Summary

The beginnings of the Polish press were tightly linked with the European system of transferring information and of communication in the public sphere. Because of that the first Polish printed and handwritten newspapers of the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries were modelled on foreign patterns, both on the level of editing and of structuring information about events at home and abroad. On the basis of already existing methods of reporting affairs (letters, newssheets, avvisi) the genre of press information was then established.

By confronting the research material with contemporary definitions of the genre, it can be concluded that the texts contain all essential features of press information: objective communication, reference to sources, professional quality and figurativeness. They differ from contemporary representatives of the genre only in the choice of stylistic devices, which is conditioned by the specificity of 18th-century Polish.

At the same time, the analyses shown verify a stance quite common in media studies which states that all currently existing information genres were formed at the turn of the 20th century, together with the development of advance electronic and electrical distance telecommunications.

**Key words:** social communication, press, genre, information

**Słowa-klucze:** komunikacja społeczna, prasa, gatunek, wiadomość